



Sygn. akt V CSK 218/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości U. Sp. z o.o.

w Z.

przeciwko Centrali Zaopatrzenia [...] S.A. w K.

z udziałem interwenienta ubocznego J. U.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 marca 2014 r.,

skargi kasacyjnej interwenienta ubocznego J. U.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 23 listopada 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od interwenienta  
ubocznego J. U. kwotę 3.600 ( trzy tysiące sześćset ) tytułem  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r. oddalił apelację interwenienta ubocznego J. U. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 marca 2012 r., oddalającego powództwo „U.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej skierowane przeciwko Centrali Zaopatrzenia [...]o ustalenie, że nieważna jest umowa o współpracy z dnia 12 marca 2007 r. wraz z aneksami i załącznikami, jak i nieważne są: bliżej określone czynności naliczenia prowizji finansowej, wstępne porozumienie o współpracy z dnia 22 lutego 2008 r., ramowa umowa o współpracy z dnia 22 sierpnia 2008 r., umowa przechowania z dnia 1 kwietnia 2008 r., bliżej określone umowy sprzedaży w tym umowa dokumentowana fakturą VAT z dnia 23 grudnia 2009 r. U podłoża tego rozstrzygnięcia legło stanowisko, że powódka nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w uzyskaniu orzeczenia o żądanej przez nią treści w odniesieniu do określonych umów i czynności prawnych, oraz że umowy z dnia 22 lutego 2008 r. i 23 grudnia 2009 r. nie są dotknięte wadą pozorności (art. 83 § 1 k.c.) prowadzącą do ich nieważności. Ponadto, aby wskazane w pozwie umowy były nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Skarga kasacyjna interwenienta ubocznego J. U. od wyroku Sądu Apelacyjnego - oparta na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> k.p.c. - zawiera zarzut naruszenia art. 162 k.p.c., art.328 § 2, 217, 227 k.p.c., w zw. z art. 391 k.p.c., 381 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c., 382 k.p.c. w zw. z art. 391§ k.p.c., art. 6, 65, 83, 353<sup>1</sup>, 410 k.c., art. 189 k.c., i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów skargi kasacyjnej z podstawy drugiej art. 398<sup>3</sup> k.p.c. sprowadza się do kwestionowania poglądu Sądu Apelacyjnego, że jeśli sąd pierwszej instancji nie dopuścił wskazanych w apelacji dowodów z uchybieniem określonych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a strona powodowa nie zgłosiła w terminie określonym w art. 162 k.p.c. zastrzeżeń do protokołu, to nie może ona podnieść zarzutów dotyczących tych uchybień w apelacji.

Zgodnie z art. 162 k.p.c., strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były na nim obecne - na najbliższym posiedzeniu, zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu, przy czym strona, która zastrzeżenia nie zgłosiła, traci prawo powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu albo, że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

Z treści powyższego przepisu oraz z jednolitych wypowiedzi piśmiennictwa i judykatury wynika, że skutkiem niepodniesienia przez stronę zarzutu naruszenia przepisów postępowania w sposób w nim określony jest bezpowrotna utrata tego zarzutu w dalszym toku postępowania, a więc także w postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia oraz w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym, chyba że chodzi o przepisy prawa procesowego, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona nie zgłosiła zastrzeżeń bez swej winy (np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1935 r., O.II. 2264/34, Zb. Urz. 1935, poz. 293, z dnia 23 października 1936 r., O.II. 1305/36, OSP 1937, poz. 416, z dnia 15 lipca 1947 r., C III. 1102/47, "Państwo i Prawo" 1948, nr 4, s. 105, z dnia 21 listopada 1950 r., C 353/50, OSN 1951, nr 2, poz. 47, oraz ostatnio wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNAPUS 1999, nr 20, poz. 641, z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 332, z dnia 5 stycznia 1999 r., III CKN 83/98, z dnia 10 listopada 2000 r., IV CKN 1064/00, z dnia 30 września 2004 r., IV CK 710/03 i z dnia 10 grudnia 2004 r., III CK 90/04, nie publ.; por. też dotyczące art. 239 k.p.c. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 1969 r., I CR 316/69, OSPiKA 1971, nr 1, poz. 5 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1976 r., II CR 689/75, nie publ.).

Powyższe stanowisko Sąd Najwyższy podtrzymał w uchwale z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05 (OSNC 2006, z. 9, poz. 144), w której uzasadnieniu odniósł się do podnoszonego w skardze kasacyjnej zagadnienia, czy hipotezą art. 162 k.p.c. objęte są także uchybienia popełniane w związku z wydawaniem postanowień. Przyjął, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania,

polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie w toku posiedzenia, a w razie nieobecności - na najbliższym posiedzeniu, chyba że niezgłoszenie zastrzeżenia nastąpiło bez jej winy. Naturalnie, co jasno wynika z art. 162 k.p.c. i w związku z tym nie wymaga specjalnego uwypuklenia, obostrzenie to nie może dotyczyć uchybień branych przez sąd pod rozwagę z urzędu, tj. tych, które powodują nieważność postępowania (art. 379 i 1099 k.p.c.), oraz tych, które zostały wymienione w art. 202 zdanie drugie k.p.c. Sąd Najwyższy w obecnym składzie przychylił się do tego stanowiska i celem uniknięcia zbędnych powtórzeń powołuje się w całości na wywody i argumenty zawarte w uzasadnieniu powyższej uchwały.

W konsekwencji tego stanowiska zarzuty skargi kasacyjnej z podstawy drugiej art. 398<sup>3</sup> k.p.c., oparte na sprzecznych z powyższą zasadą wywodach, nie są uzasadnione.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa ustalającego nieważność bliżej określonych umów i czynności prawnych godzi się przypomnieć, że przesłanką powództwa opartego na art. 189 k.p.c. jest "interes prawny". Powszechnie przyjmuje się, że interes prawny nie zachodzi, gdy możliwe jest wniesienie powództwa o zasądzenie świadczenia (np. brak jest interesu prawnego w żądaniu ustalenia, że pozwany jest dłużnikiem powoda z tytułu udzielonej pożyczki w sytuacji, gdy powód może żądać zwrotu pożyczki). Podobnie należy ocenić powództwo o ustalenie, że powód jest właścicielem nieruchomości, gdy jego prawo własności zostało naruszone i może wystąpić przeciwko pozwanemu z roszczeniem, którego źródłem jest naruszenie prawa własności (orzeczenie SN z 13 kwietnia 1965 r., II CR 266/64, OSPiKA 1966, nr 7-8, poz. 166).

Reguła ta jednak nie zawsze ma zastosowanie, mimo bowiem możliwości żądania zasądzenia świadczenia z określonego stosunku prawnego, powód może skutecznie żądać ustalenia takiego stosunku prawnego, gdy wynikają z niego dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o zasądzenie świadczenia nie jest możliwe lub na razie nie jest aktualne (por. orzeczenia SN z 11 września

1953 r., I C 581/53, OSN 1954, nr III, poz. 65, z 9 marca 1960 r., I CR 642/59, OSN 1961, nr IV, poz. 110). Powołane judykaty wskazują, że ocena w zakresie istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego, jako przesłanki powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c. nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy. Stąd sąd rozstrzygający takie powództwo powinien dysponować precyzyjnie wskazanymi przez powoda okolicznościami, które składają się na treść tego interesu.

W świetle tak rozumianego interesu prawnego nie można podzielić zarzutu skarżącego, że zakwestionowany przez niego wyrok zapadł z naruszeniem art. 189 k.p.c. Nie budzi bowiem wątpliwości - wbrew odmiennym poglądom wyrażonym w skardze kasacyjnej - zgodne stanowisko Sądów obu instancji, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności wskazanych przez Sąd Apelacyjny umów i czynności prawnych objętych pozwem.

Co się zaś tyczy zarzutu naruszenia art. 83 k.c. w odniesieniu do umów z dnia 22 lutego 2008 r. i 22 sierpnia 2008 r., to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 stycznia 1997 r., I CKN 51/96 (OSNC 1997 nr 6-7, poz. 79), akceptowanym przez skład rozpoznający niniejszą sprawę, stwierdził, że pozorność umowy jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy merytorycznie. W ramach podstawy kasacyjnej, o której mowa w art. 398<sup>3</sup> pkt 1 k.p.c. ustalenie to nie podlega kontroli w jakimkolwiek aspekcie. Naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię (na co powołuje się skarżący), tylko wówczas może odnieść zamierzony skutek, jeżeli przepisu prawa materialnego i to zresztą za przyzwoleniem ustawodawcy, nie można tak zinterpretować, jak to uczynił Sąd w zaskarżonym wyroku (taki pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 68/96, nie publ.).

Istota zaskarżonego rozstrzygnięcia tkwi zatem w czym innym. Sąd Apelacyjny przedstawił swoją ocenę złożonych i udokumentowanych oświadczeń woli zawartych w powyższych umowach, stwierdzając, że zmierzały one do powstania wynikającego z nich stosunku prawnego. Było to ustalenie faktyczne, ponieważ przez fakty należy tu rozumieć stany i zdarzenia, a wola stron

była właśnie pewnym stanem. Inaczej mówiąc, do zawarcia tych umów doszło zgodnie rzeczywistymi oświadczeniami woli ich stron. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego te oświadczenia, które znalazły swój wyraz w pisemnej umowie, nie były złożone dla pozorów.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. już tylko dlatego, że powoływana przez skarżącego dyrektywa zawarta w tym przepisie dotyczy tylko wykładni i nie można przy jej wykorzystaniu, tak jak tego w istocie chciałby skarżący, zmieniać treści umowy.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.